

Co zrobić, gdy ukradną nam samochód?

Fot. Michał Kośnik

TOMASZ WOJNAROWSKI, SEBASTIAN KASPAREK

Mimo zabezpieczeń, jakie posiadają auta, przezorności kierowców, niskich cen samochodów na rynku wtórnym, a nawet kar, jakie grożą za kradzież – złodzieje wciąż spędzają sen z powiek właścicielom 4 kółek. Wiadomo, że po stwierdzeniu kradzieży, należy powiadomić policję. Co jeszcze trzeba zrobić, aby oprócz samego auta, nie stracić też prawa do odszkodowania?

W przypadku stwierdzenia kradzieży pojazdu należy powiadomić policję. Ubezpieczyciel z reguły żąda, by zrobić to nie później niż w ciągu 12 godzin od zauważenia kradzieży. Jeżeli nastąpiło to za granicą, powiadamiamy oczywiście miejscową policję. Fakt zgłoszenia należy potwierdzić pisemnym zaświadczeniem z jednostki policji.

POLICJA TO NIE WSZYSTKO

Oprócz tego, niezwłocznie musimy powiadomić również naszego ubezpieczyciela, nie później jednak niż w ciągu najbliższego dnia roboczego. Powiadomienie zakładu ubezpieczeń może się odbyć także poprzez zgłoszenie telefoniczne. Numer infolinii zazwyczaj znajduje się na polisie. Pracownik zakładu ubezpieczeń poinstruuje nas o dalszych procedurach, tzn. gdzie mamy się udać w celu osobistego zgłoszenia powstałej szkody. Jeśli pojazd został skradziony za granicą, należy poinformować przedstawiciela zakładu ubezpieczeń w danym kraju.

Konieczne jest, by w możliwie krótkim czasie zgłosić się osobiście do jednostki likwidującej szkodę kradzieżową. Powinniśmy złożyć pisemne oświadczenie i uzyskać pisemne potwierdzenie przyjęcia szkody przez TU.

Niezbędne jest także przekazanie urządzeń sterujących zabezpieczeniami (np. piloty do autoalarmu, klucze kodowe do immobilisera) oraz kluczyków do pojazdu w ilości zadeklarowanej we wniosku o ubezpieczenie. Warto być na to przygotowanym, gdyż niespełnienie żądań ubezpieczyciela może skutkować odmową wypłaty odszkodowania.

Pamiętajmy też, iż w przypadku utraty (zgubienia bądź kradzieży) samych kluczyków lub sterowników do urządzeń

zabezpieczających w trakcie trwania umowy ubezpieczenia powinniśmy niezwłocznie powiadomić o tym ubezpieczyciela. Każdorazowo należy żądać pisemnego potwierdzenia takiego zgłoszenia. Musimy

Podczas osobistego zgłaszania szkody, zakład ubezpieczeń zażąda od nas:

- dokładnego opisu zdarzenia wraz ze szkicem sytuacyjnym, tzn. miejscem zaparkowania pojazdu;
- zaświadczenia z policji potwierdzającego fakt zgłoszenia szkody;
- dowodu rejestracyjnego pojazdu – do wglądu; z reguły dowód rejestracyjny należy złożyć do akt szkody w oryginale, jednym z warunków wypłaty odszkodowania jest bowiem przeniesienie prawa własności skradzionego pojazdu na firmę ubezpieczeniową; w razie odnalezienia się pojazdu, stanowi on własność firmy ubezpieczeniowej, która wypłaciła odszkodowanie;
- dokumentów pochodzenia pojazdu (umowy kupna sprzedaży, faktury zakupu);
- potwierdzenia faktu zainstalowania w pojeździe urządzeń zabezpieczających przed kradzieżą, zadeklarowanych we wniosku ubezpieczeniowym (faktury zakupu, karty gwarancyjnej, potwierdzenia montażu);
- pisemnego potwierdzenia faktu sprawności oraz włączenia ww. urządzeń i zamknięcia pojazdu na zamki fabryczne.

się też stosować do instrukcji przekazanych przez ubezpieczyciela (np. zalecenia wymiany zamków). Ta sama procedura obowiązuje w przypadku utraty dowodu rejestracyjnego w trakcie trwania umowy ubezpieczenia, tzn. powiadomienie zakładu ubezpieczeń i stosowanie się do instrukcji (przerejestrowania pojazdu bądź wyrobienie wtórnika dowodu rejestracyjnego). Bazując na naszych doświadczeniach, sugerujemy w tym przypadku przerejestrowanie pojazdu, tzn. uzyskanie nowych tablic rejestracyjnych i dowodu rejestracyjnego.

WYPŁATA ODSZKODOWANIA

Ubezpieczyciel jest zobowiązany wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o powstałej szkodzie. Zdarza się jednak, że termin ten nie jest zachowywany ze względu na przedłużające się dochodzenie, brak wymaganych dokumentów czy... przeciąganie sprawy przez samego ubezpieczyciela. Musimy jednak pamiętać, że zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia (OWU) oraz postanowieniami kodeksu cywilnego, ubezpieczyciel ma obowiązek wypłacić odszkodowanie w ciągu 14 dni od wyjaśnienia wszelkich wątpliwych okoliczności. Sformułowanie, że odszkodowa-

Po telefonicznym zgłoszeniu szkody ubezpieczycielowi, należy udać się do siedziby TU osobiście, by złożyć pisemne oświadczenie.

nie należne jest w ciągu 14 dni może być mylące, z reguły od zgłoszenia do wypłaty odszkodowania mija ok. 2 miesiące. Brak wypłaty odszkodowania w tym terminie może stanowić przesłankę do domagania

Zdefiniowanie poczynań, jakie musimy podjąć po kradzieży pojazdu, zawarte jest w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia autocasco, które mają zastosowanie w umowie ubezpieczenia. Dokument ten stanowi integralną część umowy ubezpieczenia i musi zostać doręczony klientowi podczas zawierania umowy z ubezpieczycielem. OWU autocasco różnią się oczywiście w zależności od firmy ubezpieczeniowej i określają m.in.:

- zasady postępowania w razie szkody;
- zakres ubezpieczenia;
- wyłączenia odpowiedzialności;
- zasady ustalania i wypłaty odszkodowania.

Ważne jest, aby stosować się do zapisów OWU. Niewypełnienie nałożonych tam na klienta procedur może skutkować zmniejszeniem lub odmową wypłaty odszkodowania.



ZDANIEM EKSPERTA



kom. Artur Falkiewicz,
Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu

Nie ulega wątpliwości, że kradzież samochodu należy zgłosić na policję. Oczywiście najlepiej jest, kiedy właściciel pojazdu zrobi to jak najszybciej. Dla czynności wykrywczych nie ma znaczenia, czy kradzież dotyczy samochodu firmowego czy też będącego własnością osoby fizycznej. Znaczenie ma natomiast jak największa liczba podanych policjantom szczegółów, odnoszących się tak do samego pojazdu, jak i do okoliczności jego parkowania. Można np. zrobić zdjęcia miejsca, z którego ukradzono auto, lub miejsce to sfilmować. Nie przeszkadza temu fakt, że policjanci pojadą we wskazany rejon i sami przeprowadzą oględziny miejsca kradzieży, starając się zabezpieczyć jak najwięcej śladów. Naturalnie, zgłaszając się na policję, należy mieć ze sobą dokument tożsamości oraz dokumenty samochodu. Może się zdarzyć, że dokumenty te zostały skradzione wraz z autem, wówczas również i o tym należy poinformować policję. Przy zgłoszeniu trzeba okazać dowód rejestracyjny, kartę pojazdu, umowę kupna sprzedaży samochodu lub inny dokument, w którym widnieją numery fabryczne auta. Dokumenty można donieść w terminie późniejszym, jednak pamiętajmy, że czas winien być jak najkrótszy. Dlatego tak ważne jest to, o czym policjanci od lat mówią – by nie zostawiać w samochodach dokumentów pojazdu. Przypominam, że wszelkie zeznania świadków składane są pod rygorem odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, o czym osoby przesłuchiwane są pouczone. Odpowiedzialność kar na grozi również za fałszywe zawiadomienie policji o kradzieży pojazdu. W prowadzonym dochodzeniu biorą udział policjanci pionów dochodzeniowo-śledczego i kryminalnego. O wynikach ich pracy pokrzywdzeni są informowani.

się wypłaty odszkodowania z odsetkami od przeterminowanych należności.

Oczywiście w sytuacjach, gdy sprawy są bardzo trudne i wątpliwe pomimo dołożenia należytej staranności przez likwidatora szkody może się okazać, że jej zakończenie się przedłuża. Z tego względu należy uzgodnić z TU fakt, iż szkoda jest bezsporna, i domagać się wypłaty bezspornej kwoty należnego firmie odszkodowania.

W przypadku kradzieży pojazdu dokumentami, które kończą proces likwidacji szkód, są:

- umorzenie śledztwa prowadzonego przez policję;
- decyzja o wyrejestrowaniu pojazdu przez wydział komunikacji;
- podpisana cesja dotycząca skradzionego pojazdu.

Dopełniając tych formalności, należy pamiętać o zapoznaniu się z cesją, jaką podpisujemy z ubezpieczycielem. Standardem jest, że w przypadku odnalezienia się pojazdu po wypłacie odszkodowania, pojazd staje się własnością TU. W takim przypadku TU może, ale nie musi zaproponować, iż odda pojazd w zamian za zwrot przekazanego odszkodowania z pomniejszeniem kwoty koniecznej do naprawy pojazdu.

Zdarzają się jednak też i takie cesje, w których TU jednoznacznie stwierdza, że w sytuacji odnalezienia pojazdu beneficjent odszkodowania ma obowiązek je

zwrócić, w zamian za wydanie odnalezionego pojazdu. Radzimy unikać podpisywania takich cesji, które są skrajnie niekorzystne dla poszkodowanego.

MOŻLIWOŚĆ ODWOŁANIA

W przypadku, gdy otrzymamy odszkodowanie, ale jego wysokość nas nie satysfakcjonuje, możemy się odwołać od decyzji TU. Odwołanie składa się do jednostki nadrzędnej wobec tej, która wydała decyzję, ale za jej pośrednictwem. Powinno być ono poprzedzone analizą stanu faktycznego zapisów umowy ubezpieczenia, zapisów polisowych oraz przyjętych norm prawnych. Takie pisma winny być przygotowywane przez dział prawny, zarządzającego parkiem samochodowym lub przez brokera obsługującego umowę ubezpieczenia.

W przypadku firm, które stale współpracują z danym TU, proces odwoławczy często kończy się porozumieniem zadowalającym każdą ze stron. Zdarza się jednak, iż sprawa jest na tyle sporna, że kończy się postępowaniem cywilnym w sądzie powszechnym. Wówczas taka likwidacja szkody może przeciągać się w czasie. Z tego względu najkorzystniej jest znaleźć kompromis z ubezpieczycielem i nie narażać się na dodatkowe koszty, a przede wszystkim na stratę cennego czasu.

Tomasz Wojnarowski
Sebastian Kasperek
Kancelaria Brokerska „Concept” Sp. z o.o.